

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc marzec w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — ceny abonamentu. —
— Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —



Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7-lin. — 10 groszy, za reklama na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środek i piątek. — Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajdują się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 80. —

Nr. 39

Wąbrzeźno, wtorek 31 marca 1925.

Rok V.

O podniesienie poziomu moralnego.

Moralność, to nie tylko etyka seksualna, ale mówiąc o moralności, ma się przedewszystkiem ją na myśli i to nie bez pewnej słuszności, bo niemoralność seksualna jest tą rodzicielką, wyłączną wielu, bardzo wielu innych objawów niemoralności, złych obyczajów.

Moralność seksualna to temat, na który ogólnie niechętnie się rozprawia, bo gdy podnosi się zasady moralności, to większość poczyna kręcić nosem, mówiąc, że traci kazaniem, a gdy wykazuje się jaskrawsze objawy zgnilizny moralnej, wtedy powstają głosy, że są to rzeczy, o których się nie mówi.

A jednak o nich mówić trzeba.

Demoralizacja, szerząca się w zastraszający wprost sposób, jest niebezpieczeństwem bardzo groźnym, bo zagraża nie tylko zbawieniu duszy danej jednostki, ale sprowadza na całe otoczenie na całą społeczność wielkie nieszczęście. Osobliwie zagraża płci żeńskiej, ale nie wyłącznie, nawet nie dotkliwiej, bo niemoralny mężczyzna doznaje tak samo wielkiej szkody materialnej i duchowej, a więc demoralizacja stanowi ogólnie niebezpieczeństwo.

W czasach dzisiejszych nie mają widoku powodzenia surowe zasady, głoszone przez kaznodziei średniowiecza, bo psycha ludzkości doznała w ciągu wieków tak zasadniczej przemiany, że poprostu nie przekonuje już nas dawniejsza gloryfikacja umartwienia ascezy. Ale to nie znaczy, że nasza dzisiejsza psycha jest obca już dla wszelkich motywów moralnego postępowania. Przeciwnie, z radością wyrazić można, że w duszy współczesnego człowieka, a zwłaszcza Polaka, w czem widzimy objaw predestynacji Polaków do podjęcia prymu w Słowiańszczyźnie, poczyna kielkować skłonność do zasadzenia swej moralności na bezspornie rzetelniejszych walorach, bo na Chrystusowej miłości bliźniego.

Wykraczałoby poza ramy niniejszego artykułu, gdybyśmy chcieli kolejno wymienić objawy uprawniające do powyższego twierdzenia. Czytelnikom śledzącym pilnie życie Polski nie obce one będą, a piśmo nasze nieraz je podnosi dając opisom niektórych wypadków odpowiednio na nie wskazujące tytuły.

Niniejszem pragniemy tylko temu przejawowi, przybawającemu w sukurs ogólnej walce przeciw demoralizacji, udzielić niejako pomocy akuszerskiej, próbując przyczynić się do rozniesienia świadomości już z istnienia tej skłonności naszej do zasadzenia naszej moralności na przykazaniu Chrystusowem: kochaj bliźniego swego jak siebie samego.

A więc w obrazach, opisach, scenach i... położeniach o tle moralnem wyszukujemy nie momenty podniety, ale momenty więcej nawet upajające, momenty wprost zobrajające, które przemawiają do duszy miłem swem do kochania a nie gwałcenia, do stwarzania a nie zagarniania, do szanowania a nie pogardzania, do szlachetnej pomocy a nie bezwzględnej wyzysku. Przyswoiwszy sobie w miarę podobne ocenianie rozgrywającego się przed nami życia, wkrótce powiemy, że niema siły, któraby mogła nas zdemoralizować.

Wtedy najpiękniejsza kobieta nie zwiedzie na cudzoloże manowce, wtedy najwięcej wyrafinowana pikanterja nie zdola nas wzruszyć, bo od razu poznamy w niej atak na nasze dobro, a więc wybryk postronnego czynnika, wpływającego z ignoracji zasady miłości bliźniego.

Kochając sami bliźniego jak siebie samego staniemy twardo przy zasadzie żądania takiej samej miłości i od naszych bliźnich, więc wtedy z natury rzeczy przestanie demoralizator być naszym przyjacielem, a będzie naszym wrogiem, poznany jako taki i odpowiednio do tego też traktowanym.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Ustawę o ratyfikacji Konkordatu przyjęto w trzecim czytaniu. — Głosowanie nad rezolucjami w sprawie Konkordatu. — Przerwanie posiedzenia z powodu wrzawy na lewicy. —

Wniosek o zniesienie ustawy o walce z lichwą wojenną. — Klub Wyzwolenia wniósł wniosek w sprawie rozwiązania Sejmu.

Warszawa. Sejm na posiedzeniu przyjął w 3-cim czytaniu Ustawę o ratyfikacji Konkordatu, poczem przystąpiono do głosowania nad rezolucjami. Gdy przyjęto rezolucję pos. Dubanowicza (Ch. N.) w sprawie uregulowania uposażenia duchowieństwa, na lewicy wybuchła niesłychana wrzawa i bicia w valpity. Najgłośniej hałasował pos. Bryl i „Wyzwolenie”, przy czem chwycono się nowej metody: bicia nogami, przez co hałas się powiększa, a Marszałkowi trudno odnaleźć winowajców. W rezultacie, gdy hałas nie ustawał, Marszałek przywołał do porządku pos. Bryla, Wejewódzkiego i Seiba, z zapisaniem do protokołu, przerwał posiedzenie i zwołał Konwent Senjorów, na którym uchwalono odesłać rezolucję do Komisji Budżetowej, zgodnie z postanowieniem, iż na każdy uchwalony wydatek musi być wskazane pokrycie. Przyjęto przytem rezolucję w sprawie uposażenia w ziemię poduchowną duchowieństwa i służby kościelnej, zaopatrzenia organistów, zakrystjanów itd., oraz dwie rezolucje pos. ks. Ilkowa, z których jedna dotyczy porozumienia ze stolicą apostolską i nie stawiania przeszkód do wprowadzenia celibatu wśród duchowieństwa cerkwi grecko-katolickiej, druga zaś domaga się oddania kapelanom obrządku grecko-katolickiego bu-

dynku dla urządzenia cerkwi, dla formacji wojskowych.

Po referacie pos. Dymowskiego (Ch. D.) ratyfikowano traktat handlowy i nawigacyjny z Holandją.

Przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, do sprawozdania komisji przemysłowo-handlowej o wniosku pos. Wiślickiego (koleo żyd.) w sprawie zniesienia ustawy o walce z lichwą wojenną. Sprawozdanie w imieniu komisji złożył pos. Wiślicki. Referent w imieniu komisji prosi o przyjęcie rezolucji, wzywającej rząd do wniesienia w ciągu mies. noweli, do ustawy o lichwie i planu zarządzeń gospodarczych, mających na celu zahamowanie drożyzny chleba i mięsa.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Stanczyk (PPS) wnosząc o uchwalenie rezolucji, wzywającej rząd do przedłożenia noweli, rozciągającej ustawę o walce z lichwą na nieobjęte dotychczas dziedziny produkcji. Projekt ten powinien przewidywać komisję dla ustalenia cen maksymalnych, złożoną z producentów, konsumentów i przedstawicieli rządu.

Wśród wniosków jakie wpłynęły do Sejmu, znajduje się wniosek nagły „Wyzwolenia”, domagający się rozwiązania Sejmu dnia 15 września br., rozpisania nowych wybo-

rów na 30 grudnia br. na zasadzie dotychczasowej ordynacji wyborczej i wzywający Rząd, aby do budżetu na r. b. wstawił pozycję na przeprowadzenie wyborów. Wniosek „Wyzwolenia” nie ma żadnych szans przejścia. Jedynie głosować za nim będą niektóre mniejszości narodowe, z wyjątkiem żydów, którzy przy nowych wyborach mogliby tylko stracić, oraz „Niezależna Partja Chłopska”. Nawet N. P. R., która na swojej Radzie Naczelnej uchwaliła domagać się rozwiązania Sejmu, uważa, że chwila obecna nie jest odpowiednia, a wniosek „Wyzwolenia” został wniesiony jedynie z powodu trudności wewnętrznych, jakie ma to stronnictwo. Następne posiedzenie we wtorek.

Wymiana zdań między Francją a Polską.

Paryż. W kołach dyplomatycznych utrzymują, że na skutek ostatnich narad Herriota z Chamberlainem rząd francuski skierował do gabinetu w Rzymie, Brukseli, Warszawie i Pradze prośbę o zakomunikowanie mu poglądów na niemieckie propozycje paktu gwarancyjnego.

Rząd francuski wyczeka odpowiedzi swych sojuszników, żeby potem razem z Anglią wystosować do Niemiec wezwanie do wyjaśnienia niektórych punktów ich propozycji.

O wysłaniu robotników polskich z Gdańska.

Gdańsk. W sejmie gdańskim odbyła się ożywiona debata nad wnioskiem komunistów o udzielenie z pomocą bezrobotnym. Socjaliści w czasie dyskusji zwracali uwagę senatu na niepokojący fakt, iż w Gdańsku na 14 tys. bezrobotnych pracuje 8 tys. robotników obywateli nie gdańskich, w tem 6 tysięcy Polaków, którzy zabierają chleb bezrobotnym Gdańszczanom. Przedstawiciel senatu oświadczył, iż na mocy umowy z Polską, senat nie ma prawa wydaleć robotników Polaków z obszaru Wolnego Miasta, lecz wyraża nadzieję, że robotnicy sami powinni ustąpić miejsca obywatelom gdańskim.

Niemcy propagują jawnie rewizję granic Polski.

Berlin. W niemieckiej części G. Śląska rozpoczęli Niemcy jawną propagandę za rewizją granic wschodnich. Na 29. bm. zapowiedziano w tej sprawie szereg wieców i zebrań. Półoficjalna agencja Mirbacha rozszerza uchwałę wydziału prowincjonalnego zachodnich Prus wyrażającą rządowi berlińskiemu podziękowanie za wszczęcie akcji o rewizję granic wschodnich.

Nowe propozycje Niemiec

Urzędowe zaprzeczenie.

Berlin. Rząd niemiecki wydał komunikat, w którym zaprzecza wiadomościom dziennikarskim o nowym projekcie niemieckim paktu bezpieczeństwa.

Sprzymierzeńcy a propozycje Niemieckie.

Paryż. Ministerjum spraw zagranicznych potwierdza wiadomość, że rząd francuski zwrócił się do rządów w Rzymie, Brukseli, Warszawie i Pradze z prośbą o zajęcie stanowiska wobec niemieckiego projektu paktu bezpieczeństwa. Po otrzymaniu odpowiedzi, rząd francuski wystosuje notę do Niemiec z żądaniem wyjaśnienia całego szeregu niejasnych punktów propozycji.

W Paryżu oczekują, że także inne państwa zwrócą się z podobnymi notami do Niemiec.

6

6 nadzwyczajnie tanich dni

6

od poniedziałku 30 marca do soboty 4 kwietnia br.

Aby mojej Szan. klienteli dać sposobność na Święta Wielkanocne potrzebne swetowary jaknajkorzystniej zakupić urządzam 6tanich dni Sprzedaję wszelkie, białawy, konfekcję damską, męską i dziecięcą po cenach fabrycznych to znaczy po cenie zakupu. — Żadną tandetę, tylko dobre, nadzw. jakości towary Szan. Klientela u mnie kupuje. — Przedewszystkiem sprzedaję t a n i o. — Gotowe ubrania dla mężczyzn i chłopców, płaszcze gumowe. Konfekcje damską. — Towary na suknie damskie, dziewczęce, dywany, chodniki, firany i t. p.

Radzę wszystkim skorzystać z tej taniej oferty.

FILIP BIAŁECKI, Wąbrzeźno

ul. Hallera 9.

6

6

Niniejszem podaję Szan. Klienteli do wiadomości, iż

zdałem kuchnię i bufet hotelowy

na własny rachunek

p. Downerowi

pierwszorzędnemu i doświadczonemu kucharzowi,

który ją będzie dalej prowadził pod swoim kierownictwem.

Z poważaniem

Jan Kaczyński

właśc. restauracji i hotelu „Dwór Wąbrzeski“.

Polecam:

Likiery. — Przekąski, wszelkie potrawy, jak i obiady od najskromniejszych do najlepszych. — Dla abonentów stałych sute obiady po 60 gr.

Niniejszem podaję Szan. Publiczności miasta Wąbrzeźna i okolicy,

iz z dniem 1 kwietnia b. r.

przejmuję kuchnię i bufet hotelowy

od właściciela hotelu p. J. Kaczyńskiego

na własny rachunek.

Staraniem mojem będzie zaopatrywać gości tylko w towar doborowy.

Proszę o łaskawe poparcie mego interesu, kreślę się

Z poważaniem

M. Downer

Hotel „Dwór Wąbrzeski“.

Obwieszczenie

W ciągu roku 1925 odbywać się będą roki w Kowalewie w lokalu, przeznaczonym do tego przez Magistrat w następujących dniach:

- 1) 16 kwietnia
- 2) 18 czerwca
- 3) 31 sierpnia
- 4) 15 października
- 5) 17 grudnia

od godziny 9 rano do 3 po południu.

Toruń, dnia 21 marca 1925.

Naczelnik Sądu Powiatowego
(-) KULCZYCKI.

Ogłoszenie.

W czwartek, dnia 2 kwietnia b. r. odbędzie się w Brodnicy

jarmark na konie i bydło

Brodnica, dnia 21 marca 1925 r.

MAGISTRAT
(-) JERZYKIEWICZ, burmistrz.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS WĄBRZESKI“.

Ostatni numer w tym kwartale

dzieli nas od nowego miesiąca i zarazem od nowego kwartału. Kto tedy jeszcze gazety nie zapisał, niech to natychmiast uskuteczni, jeżeli chce, aby otrzymał ją z początkiem kwietnia odn. nowego kwartału. A szkoda by było każdego traczonego numeru, gdyż każdy numer zawiera ważne i ciekawe sprawy obchodzące czytelników, jak się o tem przekonaliście. Dziś, gdzie różne mamy rozporządzenia i komunikaty urzędowe, o których każdy wiedzieć powinien a

w świecie dzieją się rzeczy, które mogą rozstrzygnąć o naszej przyszłości, nikt nie powinien być bez gazety „Głos Wąbrzeski“ pisze o tych wszystkich sprawach jasno, krótko i zwięźle, tak iż czytelnik wnet zorientuje się w sytuacji i nie traci dużo czasu na czytanie. A przytem przedpłata jest tak niska, że i najuboższego stać na zaabonowanie naszej gazety. A więc nikt nie może się wymawiać brakiem

czasu i pieniędzy na zaabonowanie jej, dziś nikt nie powinien być bez gazety. Z czasem takich ludzi, co wciąż jeszcze nie mają gazety w domu palcami będą wytykali. Pieczęciem ciemnoty. Tylko naród światły, świadomy swych celów może być silnym i wielkim. Obowiązkiem każdego aby krzewił oświatę, tak potrzebną naszym czytelnikom. A zatem niech rodacy światlejsi rozpowszechniają „Głos Wąbrzeski“.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na trzy miesiące tj. kwiecień, maj, czerwiec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na trzy miesiące 3,57 zł, w ekspedycji na 3 miesiące 3 zł.

Powyższe 3,57 zł, otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na jeden miesiąc tj. kwiecień i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 1,20 zł, w ekspedycji 1 zł.

Powyższe 1,20 zł, otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Oredownik Urzędowy“

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na trzy miesiące tj. kwiecień, maj, czerwiec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 6 zł, w ekspedycji 6,00.

Powyższe 6,00 zł, otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925.

Urząd Pocztowy.